

## Masz sprawę, jesteś świadkiem niecodziennej sytuacji, zadzwoń!

red. Katarzyna Przybysz, tel. 693 413 356

### ODNIESIENIE SIĘ DO ARTYKUŁU „DZIWNE LECZENIE DŁONI”

red. K. Juszczyk

Szanowny Panie Redaktorze

Z dużą uwagą, ale i zaniepokojeniem przeczytałem zamieszczony w Waszym tygodniku artykuł, dotyczący leczenia ran pourazowych ręki prawej pacjenta K.P., przebywającego w OCZ od 1.01.2019 do 9.01.2019.

Mogę zrozumieć, że tego typu artykuły zwiększają poczucie Waszego pisma, jednak nie stanowią one przykładu „dobrej, dziennikarskiej pracy”. Nie jest dopuszczalne, w mojej ocenie, a może się mylę, pisanie i wypuszczanie do druku tego rodzaju artykułów bez weryfikacji, bez konfrontacji z drugą, opisaną w nim i obwinianą o złe postępowanie, stroną. W dodatku redakcyjnym jest mowa o tym, że 4.02.2019 próbowano skontaktować się ze mną, ale bezskutecznie - więc artykuł wysłano do druku. Telefon komórkowy zawsze noszę przy sobie, numer kontaktowy nie jest zastrzeżony, więc kontakt i uzgodnienie spotkania nie powinny być problemem. Na pewno oszczędziłoby to wiele nerwów i niepotrzebnych niedomówień.

Odnosząc się do zastrzeżeń do sposobu postępowania i leczenia. Pacjent został przyjęty po doznaniu w wyniku wybuchu petardy, urazie ręki prawej. Nie miało najmniejszego znaczenia, że, jak zaznaczył Redaktor, był pod wpływem alkoholu. Była to przecież noc sylwestrowa. Stwierdzono rany szarpane palców I, II i III ręki,

urazie ruchomości, a więc bez uszkodzenia aparatu ścięgien. W rtw wieloodłamowe, dostawowe złamanie podstawy paliczka bliźszego kciuka z przemieszczeniem. Zarówno dyżurny chirurg, jak i lekarz radiolog nie stwierdzili innych złamań. Ponownie, wraz z radiologiem, oglądałem w dniu dzisiejszym wykonane rtw. Nadal, poza złamanym kciukiem, nie dostrzyliśmy się innych złamań. Są to zdjęcia pourazowe, w ustawieniach przymusowych. Jak wynika z artykułu, Ordynator Oddziału Urazowego w Ostrowie Wlkp. wykonał rtw w ustawieniach typowych, pozwalające na pełną ocenę kości palców. Nie wiem, czy stwierdzone na nich złamanie kości palca III wymagało zaopatrzenia operacyjnego, czy też tylko postępowania zachowawczego. Nie zmienia to faktu, że złamanie było obrażeniem „dodatkiem”. Podstawowym urazem były rany szarpane oraz zagrożenie utratą palca w wyniku jego niedokrwienia. Należy podkreślić, że rany powstały w wyniku wybuchu. Są to obrażenia o zupełnie innym charakterze niż „zwykłe”, powstające np. po urazie nożem czy też nawet rany szarpane. Główne uszkodzenia powstają w wyniku działania poddmuchu i ciśnienia gazów związanych z wybuchem oraz działaniem wysokiej temperatury. Uszkodzeniu ulegają tkanki miękkie, ich unerwienie i ukrwienie, części tkanek może brakować. Pełna ocena rozległości i charakteru uszkodzeń możliwa jest dopiero po kilku-nastu godzinach, a czasem nawet po kilku dniach, kiedy ujawniają się np. zmiany martwicze. Zaopatrzenie ran bezpośrednio po urazie skupiło się na doraźnym ich zaopatrzeniu, założeniu tzw. szwów sytuacyjnych, częściowym oczyszczeniu, do dalszej oceny w trakcie leczenia opatrunkowego. Skupiono się na ratowaniu palca. Jak określono w artykule „wbicie drutu” nie miało służyć nastawieniu i unieruchomieniu złamania kciuka, a czasowemu ograniczeniu ruchomości samego palca w celu ograniczenia wtórnych szkód pourazowych. Nie wprowadzono go w część bliższą paliczka (złamanie

jak tym samym dalszych przemieszczeń kostnych.

Nie miało służyć repozycji i stabilizacji kości do czasu wygojenia złamania. W trakcie pobytu chorego na oddziale obserwowano narastanie ognisk martwicy uszkodzonej skóry, martwica była sucha, bez ropienia. Leczenie prowadzono w osłonie antybiotykowej. Podawano też leki naczyniorozszerzające i przeciwzakrzepowe, mające na celu ograniczenie skutków niedokrwienia pourazowego. Chory był konsultowany osobiście przez Ordynatora Oddziału Urazowo-Ortopedycznego w Jarocinie - zalecił dalsze leczenie opatrunkowe z ewentualnym usuwaniem tkanek martwiczych jedynie w przypadku ich martwicy rozplywnej, a takowej nie było. Dalsze postępowanie ortopedyczne - repozycja odłamów kostnych - po wygojeniu uszkodzeń tkanek miękkich i w sytuacji występowania zaburzeń ruchowych palca I. Uszkodzenie kciuka jest stanem bardzo poważnym. Palec ten zapewnia funkcję chwytową ręki, bez jego sprawnego działania pozostaje tzw. chwyt małpi, ograniczający sprawność kończyny. Mając to na uwadze, drogą prywatnych kontaktów, konsultowałem się z Oddziałem Chirurgii Ręki Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu. Po przedstawieniu przypadku otrzymałem zalecenie, poradę, dalszego postępowania zachowawczego, opatrunkowego, do którego dostosowano leczenie.

W trakcie pobytu zarówno pacjent, jak i jego rodzina na bieżąco byli informowani o sposobie leczenia, możliwych powikłaniach oraz o sposobie dalszego postępowania. Pacjent został wypisany ze szpitala w stanie ogólnym dobrym po 9-dniowym pobycie, kiedy ukrwienie palca nie budziło zastrzeżeń. Wymagał leczenia opatrunkowego pod kontrolą poradni chirurgicznej, do której otrzymał skierowanie. Należy w tym momencie dodać, że chęć wypisu do domu zgłaszał już w 2-3 dobie pobytu. Jedynie jasne i jednoznaczne określenie i przedstawienie możliwych powikłań, włącznie z utratą palca, pozwoliły na odwiedzenie go od tej decyzji.

powyższe przedstawienie faktów i przebiegu leczenia w Oddziale Chirurgicznym OCZ w sposób jednoznaczny wyjaśnia zaistniałą sytuację i odiera zarzut o nieprawidłowe postępowanie oraz, jak to określa dr. M. Falis ze Szpitala w Ostrowie Wlkp., „dziwnego leczenia”.

Zapewniam p. Redaktora, że w Oddziale Chirurgicznym, jak i w pozostałych Oddziałach OCZ przykładamy szczególną wagę do odpowiedzialnego i prawidłowego postępowania i leczenia naszych pacjentów. Gazety o tym nie piszą, niestety, ale mam nadzieję, że i to się z czasem zmieni, że docenie Państwo naszą codzienną pracę.

Z poważaniem  
lek. med. Andrzej Martynów  
p.o. Zastępca Dyrektora  
ds. Medycznych

\*\*\*

Dziękuję Panu Doktorowi za zamieszczenie wyjaśnienia do artykułu, który ukazał się na łamach „Czasu Ostrzeszowskiego” przed tygodniem. Mam nadzieję, że Pańskie pismo pozwoli Czytelnikom lepiej zrozumieć złożoność przebiegu leczenia, choć nie

rozwiwa wątpliwości co do jego ciekaw

Przyzwyczajam się już do sformułowania, że jakoby krytyczne artykuły pod czykolwiek adresem zwiększały poczucie pisma. Zaręczam Panu, że nigdy nie musieliśmy w ten sposób zdobywać Czytelników, zaś zdarzająca się krytyka działań różnych instytucji czy osób, zawsze wynika z troski o dobro wspólne, a nigdy z osobistych animozji. Często też jest następstwem niedobrych doświadczeń mieszkańców naszego powiatu, którzy w jakiejś sprawie czują się pokrzywdzeni, odrzućni... Ich problemy są dla nas najważniejsze i zawsze, niezależnie od stopnia trudności i groźności, nie ewentualnych konsekwencji, będziemy o nich pisać. Nasze prywatne zdanie jest w tych sprawach drugorzędne.

Chciałbym, aby OCZ rozwijało się i zawsze dobrze służyło wszystkim pacjentom. Ten życiowy stosunek do wielu poczynań OCZ niejednokrotnie prezentowaliśmy i z pewnością jeszcze nieraz będzie okazja, by o tym, co dzieje się w ostrzeszowskim szpitalu, pisać z uznaniem. Osobiście dla poczynań Pana Doktora pozostaję z szacunkiem.

K. Juszczyk

## 5-dniowa, samolotowa pielgrzymka do LOURDES (Francja)

7-11 lipca 2019 r.

Koszt: 1100 zł + 220 euro

## Pielgrzymko - wycieczka Władysławowo - Hel - Trójmiasto 22-26 czerwca 2019 r.

Koszt: 600 zł

(cena obejmuje: transport, nocleg, wyżywienie)

Zapisy i wyjazd: Ostrzeszów, ks. Leszek Wojtasik

## ORTOPEDA

Specjalista ortopedii i traumatologii narządu ruchu

dr n. med. Aleksander Koch

poradnia ortopedyczna w zakresie ortopedii dziecięcej i dorosłych

Ostrzeszów, al. Wolności 1a; rejestracja 882-042-111

## ORTOPEDA

Specjalista Ortopedii i Traumatologii

lek. JAKUB CIESZYŃSKI

ul. Przemysłowa 8, Ostrzeszów (NZOZ „Dłubak”), rejestracja: 62 730 37 60

(wcześniej przyjmował w Sp. Inwalidów „Pomoc” w Ostrzeszowie)

UL. KOLEJOWA 25  
tel. 62/586-04-10

**foiowo**  
upominki

...Kiedyś  
**CIACHO**  
...teraz  
**PIERNIK**

Wesołych Świąt  
Wesołych Świąt  
Wesołych Świąt

KUBEK  
najlepszego elektryka

KUBEK  
najlepszego mechanika

Nadruki - Grawer

## od A do Z

regipsy, gładzie, malowanie, płytki, panele, docieplanie budynków, tynki dekoracyjne, tapetowanie, malowanie elewacji i dachów

tel. 691 785 019

## Naprawa sprzętu AGD i RTV

Ostrzeszów, ul. Chmielna 3  
tel. 603 942 769

## KOMINKI

PIECE, KUCHNIE KAFLOWE, GRILLE.

PROJEKTY, MONTAŻ, SPRZEDAŻ.

602 460 571

www.kominki-tomek.pl

## SPRZEDAŻ

JABŁEK

I SOKÓW NATURALNYCH

Gospodarstwo sadownicze  
Aleksander Ofierski  
Książenice, ul. Wiejska 29,

tel. 600 202 306

## STUDNIE GŁĘBINOWE

- przemysłowe i przydomowe ujęcia wody
- odwierty
- pompy ciepła

tel. 505 325 777

www.studnie.net.pl

Redakcja czynna w dni powszednie od 8<sup>00</sup> do 16<sup>00</sup>. We wtorki czynna od 11<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup>. Ogłoszenia drobne przyjmujemy do CZWARTKU, do godz. 12<sup>00</sup>, tel. 730-14-90.

## CZAS OSTRZESZOWSKI

Redaguje zespół: Jolanta Szmatała (red. naczelna), Krzysztof Juszczyk (red. prowadzący) Stanisław Szmatała, Robert Pała, Marcin Łagódka, Maria Szmatała, Katarzyna Przybysz, Włodzimierz Juszczyk, Patryk Wróbel. Kolporter: Sebastian Mikołajczyk.

ADRES REDAKCJI: 63 - 500 Ostrzeszów, ul. św. Mikołaja 16, tel. 730-14-90 DRUK: AGORA - Piła

WYDAWCA I REDAKCJA zastrzegają sobie prawo do skracania i adiacji nadesłanej korespondencji i tekstów, nie zwraca materiałów niezamówionych, nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, listów. Nakład 8000 egzemplarzy.

REGIONALNY TYGODNIK INFORMACYJNY  
Wydawca: Czas Ostrzeszowski sp. z o.o.

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ tel./fax 730-14-90 e-mail: poczt@czasostrzeszowski.pl

## APTEKI

### Plan dyżurów

„Borek” od 11.02 do 17.02, t. 586-13-87  
„Kwiatowa” od 18.02 do 24.02, t. 516 773 993

Dyżury w dni powszednie od godz. 20<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup>, wolne soboty 8<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup>, niedziele i święta 9<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup>.